

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro} 78.

Z KRAKOWA DNIA 29 WRZESNIA 1819. ROKU WE SRODĘ

Z Warszawy d. 21 Września.

W dniu wczorajszym 20 b. m. nastąpiło pierwsze w kraju naszym wystawienie na widok publiczny w salach Królewsko-Warszawskiego Uniwersytetu, Dzieł Sztuk Pięknych. Publiczność odwiedzając zaczęła liczenie to (sale. Podług wydrukowanego spisu, znajduje się tam 112 rozmaitych dzieł malarstwa, rysunku, sztychu, snycerstwa i rzeźby. Do więkzajzych a oryginalnych dzieł malarstwa olejno malowanych należą: — Śmierć Pryama podług Eneidy Wirgiliusza Xięgi 2giej wiersza 549, przez Aleksandra Kokulara. — Gniew Saula na Dawida, rzecz wzięta z Pisma Świętego, przez Antoniego Brodowskiego. — Rozmowa Katona o nieśmiertelności duszy przed zgonem jego, przez Antoniego Blanka. — Portret JP. Werowskiego artysty dramatycznego, wielkości naturalnej, w roli Cyda, przez Lizandra — Biwak żołnierzy Polskich w kurytarzach klasztoru, przez Henryka Hrabiego Zabiełły. — Chrystus przed sądem Kaifasza i Ecce homo przez Villaniego. — Widok pałacu letniego Łazienki pod Warszawą, przez Ludwika

Courtin, malarza teatru narodowego o dwa Widoki Sztokolmu robione z natury przez Zielińskiego Referendarza Stanu. — Z rysunków wspomniemy: Miłość wiadzoną od Płochości, kopią powiększoną i rysowaną ze sztychu przez Piotra Le Brun, ucznia Uniwersytetu w Wydziale Prawa. — Narodzenie Wenery, rysowane ze sztychu przez Filipa Romanewskiego. — i Widok Kościoła Xięży Dominikanów Obserwantów w Warszawie podczas rozbierania jego w Sierpniu r. 1818 rysowany z natury przez Zygmunta Vogel. — Z pomiędzy zaś dzieł snycerstwa i rzeźby przytoczymy: Popiersie robione z natury w gipsie polerowane i płasko-rzeźba wystawiająca Kupidyna ciągniętego na wózku przez dwa łabędzie, zrobiona z marmuru Kararskiego, przez Pawła Malińskiego. — Z uczniów Uniwersytetu wielu także przyłożyło się do tego popisu, a szczególnie uczeń Czeczkowski, który od roku dopiero ucząc się rysunków i malarstwa, tak dalece już postąpił, iż wystawił teraz obraz Starca olejno malowany z obrazu Nogarego i rysunek Magdaleny z obrazu

Batoniego. Uczniowie zaś z Instytutu Głuchoniemych złożyli 13 rysunków wypracowanych na lekcjach w Uniwersytecie. — W zbiorze tym widzieć też można rozmaite dzieła któremi go zubożyła płeć piękna umięjąca wszystko przyozdobić, jako to: Bukiet haftowany perłą i edwabną przez J. O. Xiężną Zajączkową. — Kwiaty wyszywane i edwabiami kolorowemi przez Alexandrową Hrabianą Potocką. — Dwa bukiety malowane z natury guaszem, jedyną przez Annę Hrabiankę Dzieduszycką, drugą przez Hrabiankę Fanny Bnińską. — Wieczera Pańska, kopia ze sztychu rysowana przez Pannę Karolinę Bledzewską i Aniołek z obrazu Rafała, Syxtus zwanego, malowany pastellami z rysunku Blanka przez Pannę Pelagię Soldenhoff.

Ocenienie wszystkich tu z pierwszego rzutu oka wzmiankowanych, jako też innych w wyżej wspomnianym spisie wyszczególnionych płodów, należy doznawców; w każdym wszelako względnie widok tego zbioru i tych pierwszych początków kształtowania się narodowego w sztukach pięknych, najmilsze w sercu rodaków wzniesia uczucia i nadzieje. J. O. Xiężna Namiestnik Królewski przejrząwszy wczoraj dzieła wspomniane, wynurzył te uczucia w pochlebnych wyrazach, oświadczając przytem ukontentowanie swoje obecny Rektorowi i profesorom Uniwersytetu.

Z Berlina d. 21 Września.

J. Królewska Mość Następca tronu powrócił tu d. 16 b. m. o godzinie 8 w wieczor w pożądanem zdrowiu z swej podróży, z którym przybył tu razem Królewic Niderlandski Fryderyk,

Z Wrocławia d. 13 Września.

Wychodząca tu gazeta donosi co następuje: — "W dniu dzisiejszym pogrążeni tu zostaliśmy w najgłębszym smutku, po odebranej wiadomości o zeyściu z tego świata J. O. Xcia Feldmarszałka Blühera Wahlstatt, który wczoraj wieczorem około godziny siesty umarł w majątności swojej Kriebowitz, przeżywszy lat 76, miesięcy 8 i dni 26. Żal nasz po zgonie tego Bohatera, wielce szacowanego i kochanego od tych wszystkich co mieli szczęście żyć w bliskości jego, dzielić z nami będą liczni czciciele jego po całej Europie, błogosławiając popiołom rycerza, który się tyle przyłożył do oswobodzenia Niemiec, i którego pamięć niewygaśnie nigdy w sercach prawdziwych synów oyczyzny."

Z Paryża d. 11 Września.

Oznaczony na dzień wczorajszy popis gwardyi narodowej został odwołany, ponieważ Król zastąpił na podogrę. — Gdy Marszałek Soult miał niedawno posłuchanie u Króla, powiedział mu Monarcha wiele pochlebnych rzeczy, dodając, iż pamięć jego znacznie teraz osłabła. Brat Królewski, Monsieur, mówił wiele na jego pochwałę. Xże Berry wziął go za rękę i stawil przed swoją małżonką, mówiąc: "Przyprowadzam przed ciebie naysławiejszego wodza terażniejszych czasów."

D. 8 udzielił Król posłuchanie deputacyi od właścicieli fabryk bawełnianych, która przetożyła Monarsze przeszkody, i takich fabryki bawełniane przez podsuwanie zagranicznych fabrykacyi pod krajowe doznają. Król zapewnił ją w odpowiedzi iż ponowione będą naysurowsze okazy przeciw władzeniu krajowego stępla na zagraniczne towary, i używający tego podstęp,

pu przykładnie będą akaranemi. "Spuscie sie na mnie, rzekl przy pozegnaniu deputacyi, przyiemno mi jest widziec wzrastajacy przemysl krajowy.,,

Jenerał Morand ma bydz w poczecie jenerałow umieszczony.

Rossyyski Jenerał Wolków, dowodca w mieście Moskwie, przeiechł przez Strazburg z zleceniami do Hiszpanii.

Wiadomo, iż stawiany jest P. Mallesherbes pomnik. Ludwik XVI. napisal do niego z więzienia Templu następujacy list, gdy on ofiarowal się bydz jego obrońcą: "Upredziles WPan moje życzenia. Wyciągnęła się do mnie 8 letnia Jego ręką, dla wyrwania mnie z krwawego rusztowania. Gdybymieszcze posiadł tron, musiałbym go z WPanem podzielić, dla stania się godnym drugiey jego połowy. Lecz posiadam tylko kaydany, które WPan usiłując zemnie zdjąć czynisz lekszemi. Odsetam WPana do Nieba i własnego serca, które WPanu za nagrodę posłużą. Nie wystawiam sobie żadnego czczego wyobrazenia o moim losie. Niewdzięczni, którzy moie z tronu zepchnęli, nie zatrzymają się w swoim zapędzie, gdyż musieliby się bardzo rumienić, gdyby ofiarę swoją ustawicznie przed oczema mieli. Doznam losu Karola Igo, i krew moja wyciecze za karę, że ja żadney nie przelałem.,,

Utrzymanie policyi w Paryżu kosztuje teraz 4 mill. 144,867 Fr.

Przedziwne poetyczne dzieła Lorda Byron wychodzą tu teraz z druku przez tłumaczone.

Hr. Fontanes ma znowu bydz prezesem komisaryi publicznego oświecenia.

Biją tu teraz medale z platynv. Znany z rewolucyi Billaud de Varrenes umrzec miał na St. Domingo.

W Mahon na Minorce Admirał Francuzki Jurieu polaczył swoje okręty z Hiszpańskimi i Niderlandskimi, i oczekują tylko na dywizyją Angielską, dla rozpoczęcia umowionych działań przeciw barbarzyckom.

Do Kadyxu powrocił d. 20 Sierpnia w 20 dni po odpiynieniu liniowy okręt Alexander w skolatanym stanie. Inne dwa popłynęły z woyskiem do południowey Ameryki, i spodziewają się, iż za 70 dni staną w Lima.

Przedsięwzięte w Walencyi przez Jenerala Elio stodał oberzają nietylko mieszkańców, ale i z strony władz doznają oporu. Wszystkie więzienia w mieście tak są zapelnione, iż wielu więźniów musiano do zamku Murviedro przewieść.

Hiszpański Brygadyer Cabanes, który wydal pierwszą część historyi ostatney wojny Hiszpańskiej, i ta bardzo dobrze przepiętą została, wystany teraz został na Gubernatora do południowey Ameryki, nie otrzymawszy pozwolenia na wydanie zgiey części. Zaślubił on się z krewną bytego Ministra Pizzaro.

Z Sztuttgarau d. 8 Września.

Oto jest treść projektu konstytucyi Królestwa Wirtembergskiego, podanego zgromadzonemu Stanom. Wszystkie części kraju składają jednę i nierozdzieloną całość, i jednakowey konstytucyi używać mają. Gdyby z czasem powiększył się kraj nowemi nabytkami, bądź przez kupno, bądź przez zamianę, lub innym jakim sposobem, i one takze pod wspólną

konstytucyą zostawać będą. Królestwo Wirtemberskie należy do Związku Niemieckiego; wszystkie więc organiczne postanowienia Seymu tego Związku tyczące się konstytucyjnych stosunków Niemiec lub powszechnych stosunków obywateli Niemieckich, ogłoszone przez Króla, mają także moc obowiązującą w kraju Wirtemberskim. Stany jednak należą według przepisów konstytucyi do obmyślenia stosownych środków. Król jest naczelnikiem kraju; w nim połączone są wszystkie prawa władzy krajowej, którą według przepisów wskazanych konstytucyą, sprawuje. Osoba jego jest świętą i nietykalną. Król może wznawać wszelką religią Chrześcijańską. Stołica rządu nigdy nie może być przeniesioną za granicę kraju. Prawo następstwa tronu służy linii męskiej rodziny Królewskiej, a w przypadku jej wygaśnięcia, przechodzi do linii żeńskiej. Pełnoletność Króla zaczyna się po skończonym 18tym roku życia jego. Przysięga wierności następcy tronu wtedy dopiero ma się wykonać, kiedy ten Królewskiem swoim słowem zapewni ściśle zachowanie konstytucyi. Jeśli Król jest małoletnim, lub gdy zachodzą przeszkody w sprawowaniu przezeń rządu, w tym razie będzie rejencya. Każdy Wirtemberczyk, skończywszy 16 lat wykonywa przysięgę wierności Królowi. Wszyscy Wirtembercykowie używają jednakowych praw cywilnych, chyba że konstytucyia wyrażne w tej mierze obemylnie wyjątki. Żaden obywatel nie może być a powodu urodzenia swego wyłączony od urzędów krajowych. Nikt nie jest wyłączony od obowiązku bronięcia oyczyny. Co się zaś tycze służby wojsko-

wey, stosują się w tej mierze wyjątki przepisane aktem Związku Niemieckiego i ustawami krajowemi. Rząd zapewnia każdemu obywatelowi wolność osobistą, wolność sumienia i myślenia, wolność rozporządzenia swoją własnością i wynieszenia się z kraju. Poddaństwo jest na zawsze zniesionem. Nikt nie może być uwięzionym i karany, chyba w przypadkach prawem wskazanych, ani dłużej nad 24 godzin zostawać w niepewności o przyczynie swojego uwięzienia. Trzy wyznania Chrześcijańskie używają zupełnie wszystkich praw cywilnych. Inne zaś wyznania mogą być do tych praw przypuszczone, lecz tylko w stosunku, do zasady ich religijne nie przeszkadzają wypełnianiu obowiązków obywatelskich. Wolność druku i handlu książkami jest zupełna w całej swojej rozciągłości, z zachowaniem atoli teraźniejszych lub przyszłych praw przeciwko jej nadużyciu. Król mianuje urzędników, jeśli konstytucyia lub oddzielne prawa nie czynią jakiego w tej mierze wyjątku. Nikt nie może pozyskać urzędu bez złożenia wprzód examinu i uznania zdatości swojej. Rodacy, posiadający równą zdatość, mają pierwszeństwo do urzędów przed cudzoziemcami. Wszyscy urzędnicy krajowi, wykonywając przysięgę służbową, obowiązują się sumiennie dopełniać konstytucyi. Tayna Rada jest najwyższą radzącą władzą, zależącą bezpośrednio od Króla. Monarcha mianuje i oddala członków tayney Rady, podług swojej woli. Gdy zaś który z członków teyże Rady zostanie oddalonym bez sądowego wyroku, w tym razie Minister pobierać ma 4000 złotych pensyi, a inny członek rady, połowę swojej pla-

ow, dopóki przez jaki układ nie otrzyma petycji, niemogącej przewyższać dwóch trzecich części dawniejszej płacy. Król ma najwyższą opiekę i dozór nad kościołami, a z tego powodu, żadne urzędnicy władzy duchowacy nie mogą być bez wiedzy i zezwolenia jego ani ogłaszane, ani do skutku przywodzone. Xięża w czynnościach i stosunkach swoich cywilnych podlegają władzy świeckiej. Xięża Katolicy używają tych samych prerogatyw osobistych, co Protestancy. Król zastępuje naród we wszystkich stosunkach z krajami zagranicznymi. Nie może aoli bez zezwolenia Stanów zdywować żadney części lub własności narodowey, przyjmować jakiego ciężaru na kraj, odmieniać i uchylać ustaw, ani obowiązywać się do tego, coby prawom obywateli ustraszono, to jest nie zawierać żadnego traktatu handlowego, któryby nowego prawa wyciągał, i wchodzić w umowy o posyłanie woyska krajowego na obca wojnę. Skoro tylko okoliczności pozwolą, uwiadomi Król Stany krajowe o traktatach i przymierzach, zawartych przez niego z zagranicznymi Mocarstwami. Wszystkie pożyczki pieniężne i kontrybucyje wojenne, oraz wszelkie inne nabytki, otrzymane przez Króla w skutku traktatu, przymierza lub wojny, są własnością narodową. Żadne prawo nie może być nadane, uchylone, odmienione lub objaśnione, bez zezwolenia Stanów. Może iednak Król wydawać bez Stanów urzędnicy potrzebne do uskutecznienia praw, i w nagłym razie postarać się o zabezpieczenie kraju. Wyroki sądu kryminalnego nie potrzebują zatwierdzenia Królewskiego. Może iednak Król po

zdaney sobie sprawie sądu wyrokującego, użyć służącego mu prawa ulaskawienia, karę albo uchylić albo złagodzić. Co się tycze woyska, ułoży się Król ze Stanami względem potrzebney co rok liczby nowo zaciężnych dla uzupełnienia tego.

Z Ludwigsburga d. 11 Września.

Stany Królestwa Wirtembergskiego naradzają się ciągle nad projektem konstytucyi i od d. 2 b. m. do dnia wczorayszego przyjęły już od 1go do 55 paragrafów z niewielkimi odmianami. Na wczorayszem posiedzeniu odczytany został list Xcia Pawła Wirtembergskiego do Stanów (brata Królewskiego) który Stany oddały pod rozwagę dotyczącemu wydziałowi.

Oba młodzi Xiężęta Oldenburscy, synowie z pierwszego małżeństwa zmarley ostatniey Królowey naszej, siostry N. Cesarza Rossyyskiego powracają z swey podróży z Szwajcaryi do Sztuttgardu.

Z Londynu d. 10 Września.

Xże Rejent i Xże Jorku oczekiwani tu byli, ale nie ziechali. Z Ministrów ieden tylko Lord Sidmouth tu się znalazł.

P. Wilson powrócił z Paryża i zamysła zwołać zgromadzenie ludu w Southwark.

Wczoray odbyło się na ratuszu tułtejszym zgromadzenie rady gminney Londyńskiej, dla naradzenia się nad zaszłemi w Manszestrze zdarzeniami. Lord Prezydent zagajając zgromadzenia rzekł: „Z niechęcią otwieram dzisieysze posiedzenie; bo jeżeli w której części kraju popetnione zostały zdrażności, lub sądzą je być popetnionemi, tedy zdaniem moim powinny być do sądów, do których należą, odesłanemi. Pomimo mey niechęci zwo-

ła'em jednak na żądanie' dzisiejsze zgromadzenie, i spodziewam się, że będzie na niem zachowana przezorność i umiarkowanie. — Potem zabrał głos Alderman Wauthman, w którym wyraził: „Od 24 lat, tak jestem członkiem tej rady, nie słyzałem podobney mowy iak powyższa. Do Lorda Prezydenta należy zwołanie zgromadzenia, skoro jest żądane, ale nie dawanie rady i narzucanie swóiego zdania. Dzisiejsze naradzenie tyczy się rany, która konstytucyi zadana została, i popełnionych w Manszestrze okrucieństw, które niesłychane są w dziejach Angielskich. Tamtejsze zgromadzenie ludu było prawne, a woysko powazyło się one rozpędzić, niewinnych i spokojnych ludzi kałeczyć i mordować! W Londynie i w innych miejscach odbywają się zgromadzenia ludu, a nie rozpędzają ich i nie śmieją, w jednym tylko Manszestrze poważono się to uczynić. Jakżo Ministrowie przez niebacznóść na postępek magistratu Manszesterskiego poznać dali swóy sposób myślenia! Gdyby nawet zgromadzenie w Manszestrze było burzliwe, nie należało wszelako tak przeciw niemu postąpić. Ustawa przeciw buntowi uchwalona została w r. 1715 w ten czas, kiedy był bunt w kraju i kiedy znajdował się pretendent do korony; lecz w tej ustawie niema żadney wzmianki, ażeby woysko rozgędzać mogło zgromadzenia ludu, ale jedynie miejscowe władze, jeżeliby przeciwne były ustawom. — P. Wauthman proponował potem 7 postanowień, które 71 przeciw 45 głosów przyjęte zostały. Wszystkie zaś tyczą się popętułonego w Manszestrze gwałtu, i Xto Rejent proszony jest, aby roz-

kazał winowayców pod sąd oddać.

Onegdaj przyjaciele Hunta zgromadzili się w gospoźcie koronney, dla umówienia się względem tryumfalnego iego wiazdu do Londynu i dania dla niego wielkiego obiedu. Wczasie zgromadzenia nadszedł list od Doktora Watson, w którym donosi, że już z swoiemi przyjaciółmi ułożył wiazd Hunta, że wytechnięte są ulice przez które poiedzie, że zamówionych jest go muzykantów, którzy go poprzedzać będą, że przeszło 1000 ludzi obowiazano się towarzyszyć mu, że już nie brakuie, iak tylko żeby się reformatoremie wszystkich klass na nim znajdowali, i że niesionemi bydź małą chorągwie P. Burdetta, a mianowicie chorągiew z napisem: „Zachowaycie się podług ustaw. „ List ten dał powód do wielu sprzeczek i nakoniec wystano deputacyją do Doktora Watson, którey zdanie sprawy mile przyjętem zostało. Watson i wydział z 200 członków postanowili, aby każdy wraz z butelką wina złożył na obiad 13 szyl. ale że to dla niektórych reformatoremie byłoby za wiele, i że należy okazać się umiarkowanemi, zmniejszyono składkę na 7 szyl. To pochwalonem zostało i całe zgromadzenie udało się do Watsona, dla umowienia się dokładniey o wieździe i bankiecie.

Onegdaj przybył Hunt do Prestonu, gdzie od kilku set ludzi był przyjęty, którzy powóz iego przez kawał drogi ciągnęli.

W Hiszpanii niżene zostało cło od wywozu wełny o 50 od sta.

Pod brzegami Szkotskimi parowy statek przez łosia, który wlaź w rutę wodną i onę zatkał, został niedawno w

żegludze swoicy zatrzymaay.

Hrabina Monthelon, która na wschodnio-indyjskim okręcie z wyspy S. Heleny przybyła, nie otrzymała pozwolenia wystąpienia na ląd, ale musiała na wojenny statek przesiąść.

Podług listów z Angostury kongress Rzpłtey Wenezueli trudni się urządzeniem władz administracyjnych i sądowniczych po prowincyach. Z Nowey Grenady oczekiwane jest codziennie ogłoszenie tego kraju Rzpłtą. Z powodu zwycięstw Jenneratów St. Ander i Marino śpiewane jest wszędzie *Te Deum*.

Mieszkańcy prowincyi Texas, którzy oddawna, lubo nadaremnie, chcieli się przyłączyć do 1 gi Ziedaoczonych Stanów, usiłują na nowo wybić się z pod władzy Hiszpańskiej. Podług listu z Nowego Orleanu pod d. 25 Czerwca zatchnęli znowo pod brzegami Texas chorągiew niepodległości, która pozdrowioną została 21 wystrzałami z dział od przybyłych im na pomoc północnych Amerykanów. Liczbę estatnich podają do 358 lecz codziennie się pomnażają. Spodziewają się opanować w krótcie St. Antonio, Labodie i Monterey, gdzie Hiszpanie bardzo małe mają osady.

Z Włoch d. 1 Września.

W Turynie zdarzył się osobliwszy wypadek. Niedawno wystąpiła zrana niespodziewanie cała Turyńska osada na zwyczajny plac ćwiczeń, a nikt nie wiedział na jaki koniec. Zadziwiło to moque komendanta placu, a wzięcy jeszcze Dvór. Przy dalszem dochodzeniu okazało się, że osada wystąpiła na pismien-

ny rozkaz dowódcy w mieście; dowódca przysięgał się, iż podobnego rozkazu nie wydał, ale przyznać musiał, iż ręka jego nader z ręcznie była udana. Mówią, iż podobne wystąpienia osad i w innych miastach Piemontu nastąpić miały.

Wiadomość z Niemiec o odkrytym spisku na przeistoczenie tego kraju na rzeczpospolitą, sprawiła w Rzymie wielkie wrażenie.

Wyimek z listu podróźnego, który niedawno z Egiptu powrócił.

Blisko rok bawiłem w Egipcie, w tem urodzajnym kraju, i wyznać muszę, iż pod prawdziwie mądrym rządem Vice-Króla Mohometa Ali Baszy znalazłem tam administracją wcale pożyteczną dla tego kraju, iakołwiek w niektórych punktach różniącą się od naszej. W szczęśliwey tej strefie używa każdy zupełney obywatelskiej wolności; iak cudzoziemiec, tak krajowiec znajduje u wolnego od przesądów Rządcy wsparcie, zachęcenie i ciłą sprawiedliwość. Wszędzie panuje zupełna spokojność; drogi są bezpieczne, iak miasta; nie słyhać już, ażeby zm, iak w czasach dawniejszych obdarło którego podróźnego, i wszystko to winien kraj mądrej tęgości Mohometa Ali Baszy.

Od brzegów Renu d. 7 Września.

W piśmie pod nazwiskiem: Mogą Niemcy obawiać się rewolucyi? „wyrażono jest między innymi: „Nie należy zapominać, iż nayswałtowniejsze wstrząśnienia pochodzą często z mało znaczących przyczyn, które tu naswiemy lubo niestusznie przypadkami. Łatwo bardzo pomylić się można na znakach potężnego

poruszenia ludu. Massa tego stoi wprawdzie spokojna, ale łatwo byź może poruszoną; ukryta iskra za dotknięciem zamienić się w pożar może..... Lekkie wstrząśnienie wytrąca często kamień z gmachu, poczem cały gmach się obala. Skok dzikiej kozy, lub usiądzenie orla odrywa ze szczytu Alpów kawał lodu, który spadając porywa masę śniegu i grzbiecie żyjące wesolo na dolinie stworzenia. Wypadającego kamienia, iskry i kawałki lodu uniknąć człowiek może, byle ich dostrzegł, ale nigdy walącego się już gmachu, zapaloney miny i spadającej bryły śniegu. Dla tego poruszenia partyy w Niemczech, iakkolwiek śmiechu godnemi się byź zdają, nie należy lekce ważyć.,

Od Brzegów Menu d. 14 Września.

Zmarły niedawno w Hanau tajny Radca Karlshausen zostawił półtora miliona Zr. majątku i Elektora Heskiego zrobił exekutorem swojego testamentu.

Wiadomo, że byty Król Westfalski Hieronim Bonaparte zuaydował się w bitwie pod Waterloo. Gdy w rękę lekko kulą drażniony został, prosili go otaczający oficerowie, aby się z placu boju oddalił, na co on odpowiedział: "Łatwiej rękę niżeli tron utracić.,"

Pismo do Kongressu Akwisgrańskiego względem zabeystwa Napoleona i jego syna (przez P. de Maubreuil w Londynie wydane) zakazane zostało przez Króla Saskiego pod karą 5 tal. sprzedawać Xięgarzom Lipskim.

Młode Manheimki ubolewając nad cierpieniami zaboycy Sanda, posyłają mu często kwiaty, &c. co go mocno cieszy.

Miał on już nie raz oświadczyć, aby z tego ciałem, które już do niego nie należy, czyniono co się podoba.

Na ministeryalnych naradzeniach w Karlsbadzie rzecz także byź miała o zmniejszeniu kontyniencsów wojskowych Xiążąt związku Niemieckiego. Dawne związki byleby ligi Reńskiej z Francją zastawiły nieiaką nieufność pomiędzy oboma krajami, lecz ta zdaje się teraz coraz bardziej zmniejszać i nie wymaga wcale wielkiej gotowey siły z strony Niemiec przeciw Francji.

Zawsze jeszcze wzbrania się Francya zwrócić Szwajcaryi doliny Dappen, którey oddanie Kongress Wiedeński postanowił.

W Alzacyi równie iak w Nadreńskim Palatynacie są tego roku tak zboża, iak owoców i wina nad wszelki opis obfite urodzaje. Miara przynicy w Alzacyi kosztuje teraz dwa koronne talary, dy w r. 1817 przedawana była po 90 Zr. Wszędzie prawie darmo rozdają wino r. 1817 a z r. 1818 na wespół darmo sprzedają, dla wypróżnienia beczek na tego rocznie, w którego dobroci największe posiadają nadziare.

Z Kopenhagi d. 14 Września

Rossyyski Minister stanu, Hr. Capodistryias, powracając z Anglii d. Rossyi, przybył tu przed kilku dniami, iadł u Króla obiad, i puscil się na Rossyyskiej fregacie zład do Kronstatu.

Mamy tu wiadomość, że sławny nasz ziomek Ravalcr Thorwaldsen (rzeźbiar) iadąc do naszej stolicy, przejechał już przez Altonę.

D O D A T E K

D O N^{ro} 78.

GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 29 WRZESNIA 1819 ROKU WE SRODĘ

— Z Krakowa. —

Dzień 3 Września 1819 r. stanowi pamiętną Epokę w Rocznikach Archikonfraternii Miłosierdzia i B. P. Krakowskiego, gdy JW. JX. Woronicz Pasterz Naczelny Diecezyi tutejszey spowodowany wrodzonymi sobie uczuciami, stał się Członkiem tego Pobożnego zakładu. Przybył ten Mąż w kraiu i Literaturze Polskiej znakomity, z zwykłą sobie skromnością, na Posiedzenie Bractwa Miłosierdzia, każdego pierwszego Piątku następnych Miesiący odbywające się. Przyjęty na wstępie do Sali, w której Obrady tuż były rozpoczęte, zajął miejsce wskazane sobie, a powitany przez Protektora tegoż Bractwa JW. JX. Łancuckiego Jofulata Kocięła Fanny Maryi, wynurzył o treści swoje dzielenia Prac i zasługi dla Ubogich, podług Ducha pierwszego Założyciela i godnych swych Poprzedników. — Odpowiedziawszy w wyrazach malujących zamiary swoje, a razem wyobrażenia o ważności tego religijnego Instytutu, na głos witającego, miał podaną sobie Xięgę wpisów od zawiązku tego Zgromadzenia istnie-

iącą. W niej z upodobaniem przeglądał Jmłona nieśmiertelne Dobroczynców Ludzkości, każdego stanu i wieku, których nieprzerwane tak wielkim upływem lat pasmo, świadczy o Cnocie i Religii Poprzedników naszych, oraz jest wzorem dla dzisiejszych i następnych Pokoleń. W ten miał sercu Pomnik, wciągnął JW. Biskup Imię swoje isko zakład i węzeł braterskiej ku podzwigolęciu upadłych jedności, i przydał zapewnienie składanta corocznie w Ofierze, pięćset Złotych Polskich, do wolnego Archikonfraternii na wsparcie biednych wstydliwych rozporządzenia. Oceniając Bracia Miłosierdzia tak pożądane zdarzenie, prosili jednogłośnie JW. JX. Jofulata, Łancuckiego, Protektora swego, aby reczył Głos swoy z tej okoliczności miary, jako pełen wielkich i pięknych myśli, podnoszących ducha oraz zagrzewających do Miłości bliźniego uwiecznić, przez pozwolenie wciągnięcia onego, do Protokołu Obrad Archikonfraternii Miłosierdzia i B. P. w następującym sposobie :

*Pomitanie JW. JX. Woronicze Biskupa
Krahowskiego, Kawalera Orderu S.
Stanisława Wielkiego Krzyża, gdy w
dnia 3 Września r. 1819 na Sessyji
Archikonfraternii Miłosierdzia przybył.*

JAŚNIE WIELMOŻNY BISKUPIE!

Dostojność Twoja Pasterzu, nie może się nigdzie w świetniejszej wydać postawie, jak w tem miejscu, Imię Miłosierdzia noszącym, któremu Sam Prawodawca powierzonej Twej Straży Religii przyznał pierwszeństwo przed Samą nawet Ofiarą. Ani też Sercu Twemu przyjemniejszego co być może, jak poglądać na grono ludzi, najszcisleyszym ratowania cierpiącej ludzkości połączonych węzłem, na których łonie Opatrzność Skarby Swoje złożyła, a Nędza i Ubóstwo w czułościach ich tarczę od rozpaczyny znajduie. Kochanek Serca Twego Skarga, którego Wymowa w Wieku XVI. Kwitająca znówu po upłynieniu dwóch Wieków w ustach Twoich tak się pięknie rozwiała, założył Węgielny Kamień tego Dzieła litości; albo raczy Oa w tem miejscu złożył owe pięciorgo chleba, z których doząd tysiące nędznych pożywienie maia.

Zniknęło tak wiele pysznych Ozdób z posady tego Miasta. — Wawel mieszkanie niegdyś Królów, dziś tylko kalectwu schronienie daje.

A gdzie Kazimierz W. spoczynku i Zabawy szukał, tam dziś najeżone grunzy oczy ciekawych ranią. Budowla Skargi nad siłę czasu mocniejsza nie świetności swojej nie traci. — Pracowały około niej pobożność i ludzkość. — Jedney z nich ręka miała Siłę Nieba, druga swój Warsztat na Sercu człowieka oparła. — Takich usiłowań czas zwalczyć nie zdo-

ła, a gdzie Wielkość upada, pod której ciężarem ludzie stękali, tam miłosierdzie wzrasta i cierpieniom ludzkości koniec daje. — Pod J-go dzielną Opieką nikt jeszcze na los człowieka nie sarknął, nikt nie obwił szczęścia chociaż pieszczoł jego niedoznał.

Sciany tego Mieysca posiedzeń naszych, okryte są Wizerunkami Bohatorów litościwego Serca. — Hojność ich pokonała nędze milionów ludzi. — Jak że się przy nich rumienić musi Wielkość, która na polach szukanej od Siebie Stawy miliony ofiar mordu i nędzy złożyła.

Witaią tu Ciebie razem z Nami JW. Biskupie! Święte Cienie Poprzedników Twoich pod których powagą i gorliwością Sprawa cierpiącej ludzkości od pobożnego Skargi broniona, tak szczęśliwy popęd wzięła.

Ofiary ich dobroczynności iak wiele potrzebom wstydliwego Ubóstwa zaradziły, ile też Wdów i Sierot łzy otarły, świadkami są przeszłe i terażniejsze czasy, pod których Sąd poddane prace i Zasługi tej Archi-Konfraternii, dotąd na Szacuoku i wdzięczności ich nie są zawiedzione.

W tej Książce znajdziesz JW. Pasterzu najdostojniejsze Imiona ludzi, iacy kiedykolwiek Stan Duchowny i Świecki zaszczycać mogli. Hojność i praca dają tu miejsce Zasługi, a te obydwie wyrabia Serce najdzielniejsze rzemiosło litości.

Gdy więc w uiey Imię Swoje zapisać, a nas odtąd za Braci swoich przyznać raczysz, odchodząc z tego miejsca doznasz pewnie tej Serca Swego pociechy, żeś tu znalazł najlepszych przyjaciół ludzi i w Duchu Skargi z Niemiś się

X. W. Ł.

Z *Bruxelli* d. 13 *Września*.

Król Pruski rozkazał trzem Belgickim Lekarzom Planken, Moliter i Stork doręczyć znaki zaszczytu pierwszej klasy.

Mowią, iż projekt Xięgi ustaw cywilnych dla Królestwa Niderlandzkiego wypracowany już został, i ma być na następnych posiedzeniach Stanom jeneralnym pod rozważę podany.

Wiadomość o czynionych uzbrojeniach w portach Angielskich sprawiła na będących w naszych portach Amerykańskich okrętach nieco wrażenia. Wiele po odebranych z Anglii listach czynią przygotowania do odpłynienia.

Do popisu woyska na równinie przy Waasdorp czynione są spieszne przygotowania.

Pomnik narodowy na pamiątkę bitwy pod Waterloo mieć będzie kształt piramidy, dający i wystawiony zostanie przy gościncu Brukselskim za łaskie n Soignis.

Od d. 10 b. m. bawi tu gabinetowy Angielski Minister Canning.

O. l. granic Hiszpańskich d. 30 Sierpnia.

Madrycka dworska Gazeta donosi, iż w Badajoz d. 14 b. m. czterech schwytanych z bronią w ręku rozbójników z kupy Melchiora straconych zostało, a d. 13 dwóch innych takż los spotkał.

Korpusy niechętnych zwiększają się w całej Hiszpanii, a mianowicie w górach między Arragonią i Walencją. W Katalonii zaś panuje największa spokojność. Wielu znakomitych officerów, którzy dawniej pod Blakiem służyli, a od Elio, gubernatora Walencji, przesładowanemi byli, mają się na czele tych

korpusów znajdować. Nie są to bandy rozbójników, ale prawdziwe zbrojne kupy (Guerillas) iakie widzieć się w Hiszpanii dały w czasie ostatniej Francuzkiej wojny, lubo w wyborze sposobów, dla dopięcia swojego celu, nie są iak te długo namyślającemi się. Co zaś kupy w Andaluzji i Estramadurze znaczą, ieszcze jest zagatką. Mają one być przez ostatnie zbiegowstwo z woyska liniowego znacznie pomnożone i sposobić się do ważniejszych działań. Z tem wszystkiem zostały pod wielu naczelnikami, którzy nie działają wspólnie, a zatem są mniej niebezpiecznymi. To okazało się niedawno w zamysle znanego Melchiora, który wyruszył z Estramadury do Andaluzji i okolic Sewilli w celu przecięcia związku między Madrytem i Kadyxem, i osadzenia gór Sierry Moreny; ale gdy odstąpiło go wielu naczelników, którzy razem z nim wyruszyli, przymuszony został wrócić z swą kupą do Estramadury. Zresztą kupy te przerywają tylko spokojność w okolicach, w których się znajdują, ale względem rządzenia przez nie powszechnego powstania niema żadney obawy.

Gazeta Londyńska Morning - Chronicle utrzymuje, iż wyszła niedawno z Kadyxu wyprawa z 3000 woyska złożoną, nie do Hawanny, ale do Florydów jest przeznaczona, której działania wspierać ma znaczna siła morska.

Na wyspie Leon przy Kadyxie wybuchnęła na nowo zaraźliwa choroba, i rozciągnięto kordon przecinający z nią związki. Okoliczność ta spoźni zapewne znów wyprawę Kadyxką.

Dnia 27 i 28 Września 1819.

Cena zboż rólnego, gatunku na Targu w
Krakowie sprzedawanych.

Korzec	1.	2.	3.	4.
	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.
Przenicy	16 15	15 15	14 15	14 —
— Żyta	10 15	10 —	9 15	9 —
— Jęczmienia	8 —	7 15	7 6	7 —
— Owsa	5 20	5 10	5 —	4 20
— Jagiel	22 —	20 15	19 15	19 —
— Grochu	8 10	7 15	7 10	7 —
— Rzepahu	23 —	22 15	22 —	21 15

Cena Zboża

W Warszawie d. 18 Września.

Korzec Pszenicy od Złp. 18 do 20.
— — Żyta — — — 14 — 17
— — Jęczmienia — — — 10 — 15.
— — Owsa — — — 8 — 11.
— — Grochu — — — 12 — 15.

Cena Zboża

W Gdańsku d. 17 Września.

Łaszt 30 Korcy wynoszący.

Pszenicy od Złp. 600 do 860.
Żyta — — — 460 — 480.
Jęczmienia — — — 300 — 360.
Owsa — — — 260 — 320.
Grochu — — — 560 — 600.

Bieg Pieniądzy

W Krakowie d. 27 Września.

Czer. Zł. Holl: moneta Courant Złp. 19 gr. 8.
— detto Cesarski — — — 19 — 4
Fryd. Pruskie . . . — . 34 — —
Luidor — . 36 — —
20to frankowy — . 32 — —
Szeiny Wiedeńskie za 100 — . 232 — —
Złoty ryński Szeinami . — . 1 — 22

Gdy utrzymanie Teatru okazałoby się bez znacznych bardzo nakładów skutecznym być niemoże; a te we wszystkich większych Miastach względami i gustem caley Publiczności zatwierdzone bywają; co w sposobie Abbonementu naydogodniey dzieć się zwykło. — Niżej podpisany ma honor Prześwientej i Łaskawey Publiczności przedstawić Abbonement na Miesiąc Październik w następującym sposobie:

Łoża na pierwszym piętrze na 4 osoby kosztująca złp. 15 na jeden raz abonuje się na dziewięć Reprezentacyj w Niedziele i Czwartki złp. 90. — Łoża Parterowa na 4 osoby kosztująca na jeden raz złp. 12. abonuje się na dziewięć Reprezentacyj w Niedziele i Czwartki złp. 72. — Łoża Balkonowa na 4 osoby kosztująca na jeden raz złp. 10 abonuje się na dziewięć Reprezentacyj w Niedziele i Czwartki złp. 60.

Jeżeli Prześwientna i Łaskawa Publiczność życzy sobie Teatr Narodowy Krakowski widzieć co raz bardziej wzrastającym, odmówić mu zapewne nie raczy zasilenia w przyięciu przedstawionego Abbonementu, tym bardziej gdy postanowieniem Teatru Narodowego naymocniejszy jest, pomnożeniem Kompanii, utworzeniem nowej Biblioteki, zaprowadzeniem OPERY, sprawieniem przywozitej GARDEROBY, zasługując na powszechne względy, wywdzięczyć się z doznanej pomocy.

Osoby życzące się Abbonować do Rassy Teatralney zgłosić się raczą.

LEON RUDKIEWICZ,

Dyrektor Teatru

DONIESIENIA

W skutek Rezolucyji Wysokiego Trybunatu M. W. Krakowa z Okręgiem dnia 22 Czerwca 17 i 18 Września r. b. apadłych, i t. d. Ruchomości różne to jest Garderoba, sprzęty domowe, sreberka, i t. d. — Po siegdy Antonije Gohkowej w dniu 20 Września w Domu pod N. 397 w ulicy żydowskiej w Krakowie; a po siegdy Franciszku Dyktarskiemu; tudzież dołączone po Jakubie Sieńskim, dnia 30 tegoż miesiąca r. b. 1819 w domu pod Nr. 16, na Stradomiu, przez publiczną licytacyją, w oznaczonych godzinach sprzedawane będą, za gotową kurant srebrną zapłatę.

W Krakowie d. 27 Września 1819.

W. Olearski, Notaryusz.